Cena egz. 10 gr

KURIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX | Środa 3 maja 1939 r. | Nr. 121

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

W piątek odpowie min. Beck Hitlerowi

Na 5 minut przed przemówieniem w Warszawie wręczona będzie odpowiedź polska w Berlinie

WARSZAWA, 2.5 (tel. wł.). Potwierdza się wiadomość, że w dniu konferencji, jaką odbyli premier generał Sławoj Składkowski oraz wicepremier inż. Kwiatkowski z marszałkiem Sejmu prof. Makowskim, ustalono, iż na piątkowym posiedzeniu plenarnym Sejmu minister Beck wygłosi zapowiedziane expose. W kołach dziennikarskich, a szczególnie wśród warszawskich korespondentów prasy zagranicznej krążą pogłoski, że ze strony Polski zastosowane będzie analogiczne postępowanie, jakie zastosował rząd niemiecki wobec rządu polskiego, w związku z ostatnią mową Hitlera. Otóż na 5 minut przed wygłoszeniem przez polskiego ministra spraw zagranicznych expose, polski charge d'affaires w Berlinie radca ambasady p. Lubomirski zjawi się w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych, i wręczy odpowiedź rządu polskiego na memorandum niemieckie z dnia 28 kwietnia br. Ambasador polski Lipski przebywa obecnie w Warszawie i będzie obecnym w Sejmie podczas mowy ministra Becka.

W dniu dzisiejszym spodziewany jest powrót ambasadora niemieckiego Moltkego do Warszawy. Krążą pogłoski, że p. Moltke bezpośrednio po powrocie swym będzie się starał o przyjęcie przez ministra Becka. Jednakże zdaje się nie ulega wątpliwości, że wobec faktu kilkakrotnych wezwań ambasadora Moltkego do MSZ w niedawnym czasie, a którym ambasador niemiecki nie dał posłuchu przez to, że umyślnie przebywał przez cały czas w Niemczech, w tym stanie rzeczy będzie on mógł uzyskać posłuchanie aż dopiero po posiedzeniu Sejmu.

Rada ministrów

przyjęła projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta RP.

WARSZAWA, 2.5 (PAT). W dniu 2 maja br. o godz. 9 odbyło się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego.

Rada ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Projekt ten brzmi jak następuje:

„Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania do dnia otwarcia najbliższej sesji zwyczajnej Sejmu dekretów w zakresie spraw gospodarczych, finansowych i obrony państwa, z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o stabilizacji złotego. (Dz. U. R. P. nr 88, poz. 790)".

15 bm. min. Beck w Paryżu

Oficjalne zaproszenie wręczył już ambasador Noel

PARYŻ, 2.5 (tel. wł.). Paryska prasa wieczorna donosi, że podczas wczorajszej wizyty w MSZ ambasador francuski Noel wręczył ministrowi Beckowi zaproszenie rządu francuskiego do przyjazdu z wizytą oficjalną do Paryża.

Minister Beck przyjął zaproszenie i wyznaczył termin przyjazdu do Paryża na dzień 15 bm.

Dodatkowe kredyty

DLA MIN. SPRAW WOJSKOWYCH

WARSZAWA, 2.5 (tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu uchwalono nowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie w wysokości 2 miln. zł na wydatki Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Pokrycie jest przewidziane w podatku dochodowym.

Akcja floty francuskiej

PARYŻ, 2.5 (PAT). Rząd francuski wysłał dwa okręty liniowe 26 tys. tonowe „Strasburg" i „Dunkerka" do Lizbony, aby w ten sposób poprzedzić wizytę okrętów wojennych niemieckich, które mają zawitać do Lizbony w sobotę. Jednostki francuskie będą tam już we środę.

Poza tym francuskie jednostki wojenne znajdujące się w Gibraltarze w składzie trzech okrętów liniowych, jednego krążownika, 9 kontrtorpedowców, mają tam pozostać aż do czasu opuszczenia hiszpańskich wód terytorialnych przez okręty wojenne niemieckie.

Roosevelt nie uznał

MOWY HITLERA ZA ODPOWIEDŹ

LONDYN, 2.5 (tel. wł.). Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Cordell Hull oświadczył wczoraj oficjalnie, iż Stany Zjednoczone nie uznały mowy kanclerza Hitlera za odpowiedź Rooseveltowi. Hull stwierdził, iż tekst mowy został doręczony ambasadzie amerykańskiej w Berlinie, a równocześnie niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało ambasadę... telefonicznie, iż jest to odpowiedź na telegram prez. Roosevelta.

To też wobec tak daleko idącego pominięcia wszelkich istniejących form, rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza, iż nic mu o odpowiedzi na telegram prez. Roosevelta nie wiadomo.

Tajne rokowania

WŁOSKO - FRANCUSKIE?

LONDYN, 2.5. „Daily Mail" przynosi sensacyjną wiadomość, że między Francją a Włochami toczą się na drodze dyplomatycznej tajne rokowania w sprawie żądań włoskich.

Rokowania mają jakoby przebieg pomyślny. Dotyczą one spraw Tunisu, Dżibuti i Suezu. Włosi wykazują jakoby w tych rokowaniach duże umiarkowanie.

Program pobytu w Polsce

NACZ. WODZA ARMII LITEWSKIEJ

RYGA, 2.5 (PAT) Naczelny wódz armii litewskiej gen. Raszkitis udzielił dziś wywiadu korespondentowi ryskiej gazety „Siewodnia". Generał oświadczył, że otrzymał zaproszenie od marszałka Śmigłego Rydza udania się do Warszawy. Zaproszenie to przyjął i wyjeżdża do Warszawy 8 maja w towarzystwie szefa II oddziału litewskiego sztabu armii płk. Dulkanisa i adiutanta osobistego. Będzie to, podkreślił generał, pierwszy osobisty kontakt między dowództwem armii litewskiej i najwyższymi przedstawicielami armii polskiej i na tym właśnie polega znaczenie tej wizyty. Pobyt gen. Raszkitisa w Polsce potrwa dwa dni.

Bojkot pism niemieckich w stolicy i na Śląsku

TRZEBA SIĘ ZABRAĆ DO PRASY NIEMIECKIEJ I W ZAGŁĘBIU

Sprzedawcy dzienników na Śląsku uchwalili aż do odwołania bojkot gazet i periodyków niemieckich. Kioskarze i kolporterzy postanowili nie sprzedawać dzienników niemieckich. Podobną uchwałę powzięli sprzedawcy stołeczni, wzywając sprzedawców gazet w całej Polsce oraz Tow. „Ruch" i placówki kolportażowe do zastosowania się do uchwały.

Byłoby rzeczą pożądaną, aby i w Zagłębiu, a zwłaszcza w Sosnowcu usunięto z kawiarń pisma niemieckie, prowadzące ostatnio nieprzyzwoitą nagonkę na Polskę.

Prasa polska w Niemczech i w Gdańsku jest stale i systematycznie szykanowana i gnębiona, a w Polsce toleruje [...] zbyt wiele gazet niemieckich.

Anglia walczy z dywersją niemiecką

Wydalenie 10 działaczów hitlerowskich

Niemcy grożą odwetem

LONDYN, 2.5. Ministerstwo spr. wewnętrznych przesłało nakazy opuszczenia w ciągu 14 dni granic Anglii 10 Niemcom. Lista nazwisk wydalonych przesłana została do ambasady niemieckiej z zaznaczeniem, iż nie jest to bynajmniej odwet za wydalenie trzech Anglików z Rzeszy.

Na razie znane są nazwiska czterech wydalonych. Są to czołowi działacze hitlerowscy: Karlow, przewódca partii narodowo - socjalistycznej w Anglii, Himmelmann, jego zastępca i kierownik niemieckiego frontu pracy, panna Wolf, sekretarka niemieckiego biura podróży, oraz dr Roessel, korespondent „Essener National Zeitung". Nazwiska pozostałych sześciu nie zostały jeszcze opublikowane.

REAKCJA BERLINA

BERLIN, 2.5. Wydalenie czołowych przedstawicieli organizacyj niemieckich z Anglii, wywołało ostry atak na szpaltach „Völkischer Beobachter".

Zdaniem pisma, wydalenie Niemców jest najlepszym symptomem, jakie napięcie osiągnęły nastroje antyniemieckie w Anglii.

„Rząd angielski — wywodzi dziennik — skapitulował przed motłochem".

Dziennik zapewnia, iż wydaleni obywatele niemieccy przestrzegali ściśle praw gościnności i kurtuazji w stosunkach z Anglikami i nie mieszali się do wewnętrznych spraw angielskich. Dziennik zapewnia, iż pomawia się ich o wywieranie teroru na emigrantów niemieckich czy o prowadzenie agitacji narodowo-socjalistycznej pozbawione jest wszelkich podstaw. Pismo zapowiada, że Rzesza ujmie się za wydalonymi i nie pozostawi zarządzenia angielskiego bez odpowiedzi.

Ustawa o służbie wojskowej w Anglii

została już ostatecznie przygotowana

LONDYN, 2.5. Brytyjska ustawa o obowiązkowej służbie wojskowej znajduje się już w programie prac parlamentu. Wczoraj gabinet zaakceptował projekt ustawy i natychmiast polecił rozpoczęcie jej druku. Wieczorem ustawę rozdano posłom; jest to równoznaczne z odbyciem pierwszego czytania.

Ustawa — rzecz zrozumiała — jest przedmiotem szczególnego zainteresowania opinii i prasy angielskiej.

Służba będzie trwała przez 6 miesięcy. Cztery razy w roku powoływani będą do niej młodzi mężczyźni w miarę, jak będą osiągali 20 rok życia. Za każdym razem wcielanych będzie do szeregów około 50.000 ludzi. Jedynie obecnie dokonany zostanie pobór całego rocznika, zresztą też w paru partiach.

Między uznaniem za zdolnego do służby wojskowej przez komisję lekarską, a wcieleniem do służby, upływać miałoby tylko dwa tygodnie, podczas których powołany do wojska może załatwić swe sprawy osobiste. Uznani za zdolnych powoływani będą do służby w armii, lotnictwie, jak i flocie. Po zakończeniu służby „milicjant" wcielony będzie do armii terytorialnej.

Podczas służby milicjant zwolniony będzie od rozmaitych opłat publicznych, składek ubezpieczeniowych i tp. Pracodawca musi mu zagwarantować ponowne przyjęcie do pracy po skończeniu służby. Jeśli posada milicjanta zostanie zajęta, pracodawca płacić będzie 50 funtów kary, a ponadto musi wypłacić żołnierzowi zwolnionemu z szeregów czterotygodniową pensję.

Czy Irlandczycy będą również powołani do służby wojskowej, jeszcze nie wiadomo. Dziś przybyć ma wezwany przez Chamberlaina do Londynu premier Ulsteru, lord Caigavon.

NA ŁAMACH PRASY

Konieczność większego zabezpieczenia interesów polskich w Gdańsku

„Gazeta Polska" oświadcza:

Rzesza Niemiecka zamanifestowała ostatnio swój stosunek do zobowiązań międzynarodowych przez zajęcie Kłajpedy, jednostronne uznanie za nieważny układu morskiego angielsko - niemieckiego, który nie zawierał żadnej klauzuli dopuszczającej tego rodzaju wypowiedzenie oraz przez jednostronne zerwanie paktu o nieagresji polsko - niemieckiego, który mógł być wypowiedziany z sześciomiesięcznym terminem po latach 10.

Tej bijącej w oczy prawdy udowadniać nie trzeba.

Przez zajęcie Kłajpedy i propozycję inkorporacji do Rzeszy Niemieckiej Wolnego Miasta Gdańska, leżącego u ujścia polskiej rzeki i na polskim wybrzeżu, polityka niemiecka zmierza do odepchnięcia Polski od Bałtyku.

Znaczenie brzegu morskiego dla państwa polskiego, dla jego rozwoju i przyszłości — również dowodzić nie trzeba.

Polityka Berlina stwarza więc sytuację, w której rząd Rzplitej w sprawie Gdańska będzie musiał — przy ustalaniu nowych gwarancji polskich praw i polskiego stanu posiadania w Wolnym Mieście — iść jeszcze dalej w swych żądaniach.

NA HISTORYCZNYM ZAKRĘCIE

P. Kazimierz Smogorzewski w tym samym piśmie kreśli wnikliwe rozważania na temat mowy Hitlera i jej konsekwencji. W zakończeniu p. Smogorzewski pisze:

Czołowy ideolog partyjny Alfred Rosenberg napisał kiedyś że „usunięcie państwa polskiego jest naczelnym postulatem Niemiec" (Die Zukunft einer deutschen Aussenpolitik, Monachium, 1927, s. 97). Nie chcę naturalnie twierdzić, że tak dziś wyglądają urzędowe zamiary Trzeciej Rzeszy wobec Polski. Gdyby Rosenbergowi pozwolono dziś wydać nowe wydanie jego już wyczerpanej książki, poprawiłby zapewne „usunięcie" na „odsunięcie" — od Bałtyku i ku wschodowi oczywiście. Niech by sobie nawet ten zacny, pracowity i rasowo pokrewny naród polski żył w ramach formalnie niepodległego państwa polskiego, byleby to państwo uprawiało jedynie i wyłącznie politykę proniemiecką, byleby jego gospodarka była uzależniona od gospodarki niemieckiej... Nie myśl, miły Czytelniku, że przesadzam. Mógłbym to poprzeć setką cytat. Ale oto najświeższa, wzięta z biuletynu N. S. Partei-Korrespondenz z 30 kwietnia: „Linia Wisła—Prut jest odwiecznym wałem granicznym między Wschodem a Zachodem. Od roku 1920 jest wałem przeciw bolszewizmowi. Od Warszawy zależy, czy to zadanie będzie jej pozostawione..."

Tak nastrojona prasa niemiecka obecnie nie posiada się z oburzenia, że Polska uznaje za punkt wyjścia jedynie własne pojmowanie swoich zadań, historycznej roli i celów polityki państwowej.

GDAŃSK — ZNÓW PUNKTEM NEWRALGICZNYM

Pod tym tytułem „Kurjer Warszawski" zamieszcza artykuł, z którego cytujemy niektóre ustępy:

Wprawdzie może ktoś liczyć, że „wojna o Gdańsk" byłaby w pojęciu społeczeństwa francuskiego, czy angielskiego mniej popularna od wojny o Dżibuti lub Hedżas. Ale też nie należy z tym przesadzać. Rządy obu mocarstw zachodnich, a szczególnie admiralicja brytyjska, zdają sobie sprawę nie tylko z tego, co się dzieje na Morzu Śródziemnym południowym, ale też i ze znaczenia Morza Śródziemnego północy (Bałtyku) w zagadnieniach wielkiej polityki. Serajewo było bardziej dalekie pojęciom zachodnim od Gdańska, a jednak..

I argument, że Gdańsk jest „starym niemieckim miastem" nie trafi nam do przekonania. W tejże mowie słyszeliśmy także, że i Praga jest starym niemieckim miastem o germańskiej kulturze.. Tego rodzaju „rewelacje" mają zawsze charakter obosieczny.. Bo jeśli Praga była germańską przed Czechami, to czymże był Gdańsk przed rzezią krzyżacką na przełomie XII XIII wieku? Jak zaczniemy powoływać się w oparciu o historię na ludność rdzenną, to okaże się, że granica państwa polskiego sięgały kiedyś poprzez ziemie słowiańskie znacznie dalej na zachód niż to ma miejsce dzisiaj. A Gdańsk za Bolesława Krzywoustego należał do diecezji kujawskiej.

I nie zaskoczy też nikogo prowokacja... ludności polskiej w Gdańsku starczy na świadków... kto zaczął. Desant od strony morza — jak w Kłajpedzie — nie dałby się przeprowadzić bez wystrzału. A pierwszy strzał byłby tu hasłem nowej wojny europejskiej.

150 Czechów

ZNÓW UCIEKŁO Z NIEMIECKIEGO „PROTEKTORATU"

O „zadowoleniu" Czechów z protektoratu Niemiec świadczy wymownie fakt, że przez granicę polską przekradają się ciągle liczni Czesi, którzy pozostawiają na łasce Opatrzności cały swój dobytek i tylko z uciułanym groszem uciekają na tułaczkę.

Jedna taka partia uciekinierów w liczbie 150 osób przybyła do Gdyni, skąd na statku szwedzkim odpłynie do Ka-

nady.

Ewakuacja 3 milionów kobiet i dzieci

NA WYPADEK WOJNY W ANGLII

LONDYN, 2.5. Minister zdrowia publicznego ogłosił zasady planu ewakuacji ludności na wypadek wojny do obszarów uważanych za mniej zagrożone. Ewakuacją tą objętych miałyby być miliony kobiet, dzieci i niezdolnych do służby wojskowej.

Wielki kapitał a POP

Dezerterów w Polsce nie będzie

Wszyscy muszą spełnić swój obowiązek

WARSZAWA, 2.5. (Tel. wł.) W związku ze zbliżającym się terminem zakończenia subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, który, jak wiadomo, upływa z dn. 5 maja rb. zwrócono się do generalnego komisarza POP gen. broni Leona Berbeckiego z prośbą o udzielenie wywiadu na interesujące szeroki ogół społeczeństwa polskiego sprawy, związane z przebiegiem subskrypcji POP.

— Panie generale, jak wygląda i jakie jest dotychczasowe tempo z przebiegu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na terenie całego kraju?

— Na pytanie to trudno mi jest na razie udzielić odpowiedzi, są bowiem dni, w których bank, kasy i inne placówki subskrypcyjne są poprostu zawalone pracą, a w innych dniach przy kasach zjawia się stosunkowo mało osób. W ostatnim czasie daje się zauważyć największe nasilenie subskrypcji. Społeczeństwo polskie zrozumiało, że nie może patrzeć biernie, gdy inni się zbroją i że Polska musi posiadać potężną armadę powietrzną, mogącą w każdej chwili stawić czoło agresji.

— Panie generale — jaka warstwa społeczna spełniła w stu procentach swój obowiązek obywatelski?

— Świat pracy, tak zawsze ofiarny i tym razem nie pozostał w tyle, a przeciwnie kroczy nadal w pierwszym szeregu. Wszystkie organizacje zawodowe od razu zgłosiły się do mnie, domagając się określenia norm i rozpoczęły szeroką propagandę wśród swoich członków. Bardzo często zdarzały się wypadki, że pracownicy domagali się podwyższenia norm i subskrybowali POP w wysokości 100 procent swej miesięcznej pensji.

— Jakie deklaracje uważa pan generał za najcharakterystyczniejsze i najbardziej wzruszające?

— Najmłodsi obywatele naszego państwa, chcąc chociaż drobnym datkiem przyczynić się do budowy nowych samolotów, składają na cele lotnictwa wszystkie swoje oszczędności. Wobec masowości tego rodzaju ofiar powstają z nich poważne kwoty. Trudno bez wzruszenia czytać listy dzieci, których bezpośrednia i szczera treść świadczy o tym, że nikt tym dzieciom nie dyktował, że to co piszą i co ofiarują, jest darem ich serc. Tak na przykład jeden z chłopców ofiarował jedyną cenną rzecz jaką posiadał, zegarek — nagrodę za dobrze zdany egzamin.

— Panie generale, kto wziął mały udział w subskrypcji?

— Wobec wielkiej ilości punktów subskrypcyjnych nie mam jeszcze dokładnych danych. Mamy jeszcze parę dni czasu do momentu zakończenia subskrypcji. Jestem głęboko przekonany, że wielki kapitał, który dotychczas zachował się dziwnie opieszale, zadeklaruje POP w odpowiedniej wysokości.

W zakończeniu rozmowy komisarz generalny POP gen. broni inż. Leon Berbecki oświadczył:

— Przypuszczam, że dezerterów w Polsce nie będzie. Są natomiast maruderzy, którzy z tych czy innych względów odkładali spełnienie obowiązku na ostatnie dni. Zresztą 5 maja przekonamy się, czy są w Polsce ludzie, których sprawa dozbrojenia armii [illegible] na. Jeżeli znajdą się tacy [illegible] [illegible]

Gen. Brauchitsch i gen. Pariani

omal nie postradali życia

LONDYN, 2.5. „Daily Express" informuje, że gen. Brauchitsch i gen. Pariani nie postradali omal życia podczas wczorajszego lotu z Italii do Libii.

Samolot, w którym lecieli obydwaj generałowie, dotarł niemal do brzegów Libii, gdzie zaskoczyła go gwałtowna burza piaskowa. Wicher dął z szybkością 80 km na godzinę. Pilot stracił zupełnie orientację. Dopiero dzięki sygnałom radiowym udało mu się ustalić położenie. Radiostacje pomogły pilotowi zawrócić i skierować się ku brzegom Italii. Lądowanie w Katanii odbyło się już bez wypadku.

Generałowie usiedli na okręt i drogą morską udali się do Libii.

Kto się denerwuje--ten nie ma racji

Akcja prasy niemieckiej

BERLIN, 2.5. W bardzo podnieconym tonie, choć w niejednolity sposób, charakteryzują tutejsze dzienniki stanowisko prasy polskiej w sprawie Gdańska i praw polskich nad Bałtykiem.

Względnie najspokojniej referuje punkt widzenia opinii polskiej korespondent „Völkischer Beobachter". Stwierdza on, że w Warszawie zarzuca się Niemcom, że chcą odciąć Polskę od Bałtyku. Redakcja „Völkischer Beobachter" zaopatruje doniesienie w nagłówek: „Prasa polska podżega".

Wedle „12 Uhr Blatt" Polskę ogarnęła psychoza wojenna"(!?). Czołowi przedstawiciele życia politycznego wygłaszają „podżegające" przemówienia. Tym mianem określa pismo m. in. przemówienie min. Poniatowskiego.

Zdaniem „Deutsche Allgemeine Zeitung" prasa polska prowadzi przygrywkę do kontrpropozycyj na żądania niemieckie, które zgłosi min. Beck na piątkowym posiedzeniu Sejmu. Dziennik w sposób groteskowy przeciwstawia się objęciu przez Polskę protektoratu nad Gdańskiem. Albowiem — wywodzi dziennik — Gdańsk jest niemieckim miastem zarówno przez swe dzieje(!?), jak i przez wolę swej ludności. Polska zdaje się — insynuuje z tupetem dziennik — ulegać iluzji, iż żyje w roku 1919.

„Börsen Zeitung" pisze o „pobrzękiwaniu szabelką" i o rzekomym „stawianiu się Warszawy na usługi międzynarodowych kół podżegających do wojny".

Spowodowana zaślepieniem dezorientacja prasy niemieckiej jest tak wielka, że poszczególne dzienniki popadają w jaskrawą sprzeczność ze sobą.

„Börsen Zeitung" zapewnia w depeszy z Londynu, iż Anglia udzielając swych gwarancyj bynajmniej nie myślała o tym, aby uwiecznić obecny stan rzeczy w Gdańsku, a jednocześnie szereg dzienników berlińskich stwierdza dziś, że zarówno prasa angielska, jak francuska „podżegają Polskę i zalecają jej nieustępliwe stanowisko".

JUŻ OSTATNIE CHWILE...

NAUKA 3 MAJA

Ostatnie chwile przed zakończeniem zapisów na pożyczkę lotniczą. Ostatnie chwile przed zamknięciem kas i policzeniem: kto dał i ile dał.

Moment ten przypada w dwa dni po obchodzie trzeciomajowym. Sięgnijmy pamięcią w tamte czasy. Niech nas pouczą...

Jednym z istotnych zadań Trzeciego Maja była reforma skarbu i wojska. Skarb był pusty... Wojsko, którym rozporządzała Polska, wynosiło zaledwie 10.335 bagnetów i 8.200 szabel...

Sejm Czteroletni chciał 100.000 wojska. Chciał, by powstało sumptem społeczeństwa.

Nie doszło do tego... Polski przed agresją z zewnątrz nie miał kto bronić...

Jakże tragicznie brzmią słowa satyry pióra ówczesnego poety, Franciszka Zabłockiego:

„Stanęło sto tysięcy wojska. Bogu chwała!
Teraz to będzie Polska po Europie brzmiała!
Stanęło sto tysięcy wojska. Są żołnierze.
Bogu chwała! Gdzie oni? Gdzieżby?
Na papierze.
Dajmy na wojsko wszystko, dajmy połowę
mniej więcej!
Bogu chwała! Już i żołd jest na sto tysięcy.
Jedni płaczą, drudzy się śmieją rozrzewnien.
Są miliony... Gdzież są?... W każdego
kieszeni..."

Satyryk bezlitośnie osmagał tych, co byli „rozrzewnieni", ale swoich milionów nie raczyli dobyć z kieszeni...

Wiemy, co nastąpiło. Upadek Polski.

Stało się teraz tak, że do wszystkich przyczyn, które się złożyły na potrzebę wyposażenia czołowego hufca naszej obrony narodowej w niezwyciężalną siłę — przybyły nowe.

Powiedziano nam, byśmy nie liczyli na „nieagresję".

Na to my musimy odpowiedzieć: liczymy tylko na własne siły.

I te właśnie siły mamy rozwinąć.

Do tego jednak potrzebujemy pieniędzy. Im więcej — tym większa będzie siła, tym większe bezpieczeństwo, tym twardszą obrona.

Zrozumiał to świat pracy. W wykazach subskrybentów na pożyczkę lotniczą figuruje warstwa pracownicza w maksymalnych świadczeniach. Jak zwykle. Jak w r. 1933 przy pożyczce narodowej, jak w r. 1935 przy pożyczce inwestycyjnej. Tak i w r. 1939 przy pożyczce lotniczej.

Śladem tej warstwy muszą pójść inne. Przemysłowiec i handlowiec, ziemianin i uprawiający wolny zawód. Są one z pewnością zasobniejsze od robotnika fizycznego czy pracownika umysłowego. Przedstawiają też więcej ze swego stanu posiadania do obronienia, czy to w nieruchomościach ziemskich i miejskich, czy w swych warsztatach, fabrykach, składach, sklepach.

W ich własnym interesie przede wszystkim jest osłona przed jakąkolwiek agresją. Oni mają najwięcej do stracenia, a też i najwięcej do zyskania.

Czyżby mógł się w Polsce dzisiejszej znaleźć ktokolwiek z nich, któryby się naraził na to, by o nim satyryk mógł napisać:

Są miliony... Gdzież są... W każdego kieszeni..."

Dobyć z kieszeni te miliony! Pójść z nimi do kas i dać je na zwiększenie naszego potencjału zbrojnego!

Już niewiele czasu na tę decyzję i jej wykonanie.

Lada chwila, a kasy zostaną zamknięte.

A wtedy przed każdym obywatelem będą dwie ewentualności: bądź poczucie spełnionego obowiązku — bądź też rumieniec wstydu na własnej twarzy a wyraz pogardy na twarzach tych, co obowiązek spełnili.

Trzeba, aby dnia 5 maja każdy w Polsce mógł w swoim sumieniu powiedzieć: spełniłem obowiązek!



Przewodniczący skautingu węgierskiego dr Pappe w czasie wizyty w Warszawie przyjęty był przez Marszałka Śmigłego-Rydza. Na zdjęciu odczytuje on adres hołdowniczy harcerstwa węgierskiego skierowany do Naczelnego Wodza Pana Marszałka Śmigłego - Rydza.

Najświętsze prawa Polaków w Rzeszy

nie zależą od żadnych paktów

Prasa polska w Niemczech w jednobrzmiących oświadczeniach zajmuje krytyczne stanowisko wobec ostatniego przemówienia kanclerza Hitlera.

Dzienniki przypominają, że już w styczniu 1934 r. prasa polska w Niemczech zamieściła artykuł zasadniczy o porozumieniu polsko-niemieckim, w którym podkreślano fakt, że „los ludu polskiego w Rzeszy nie jest związany z paktem polsko-niemieckim".

Pakt ten regulował stosunki międzypaństwowe państwa polskiego z państwem niemieckim. Sprawy żywotne ludu polskiego w Niemczech leżały na innej płaszczyźnie, toteż zarówno przed porozumieniem polsko-niemieckim, jak i w czasie porozumienia polsko-niemieckiego szukano dróg do ich rozwiązania.

Pakty międzypaństwowe są wyrazem aktualnej polityki danych państw, prawa zaś nasze do mowy i wiary ojców do własnego narodowego życia są prawem odwiecznym i nie mogą być związane z aktualnymi zagadnieniami politycznymi.

Gdy jest wola obrony...

Błyskawiczność wojny -- to bajka

Słyszy się często opinię, że wojnę dzisiejszą da się błyskawicznie rozstrzygnąć.

Przykłady ostatnich wojen dowodzą jednak czegoś wręcz przeciwnego.

W Abisynii rząd kapitulował po blisko całorocznym oporze i krwawych walkach, a społeczeństwo w niektórych prowincjach — podobno jeszcze do dziś dnia nie jest całkowicie „spacyfikowane".

Naprzeciw nowocześnie wyposażonego wojska włoskiego stało przeszło dwa razy mniejsze wojsko abisyńskie rozporządzające zwykłymi karabinami, zaledwie stoma armatami lekkimi, 30 działami przeciwlotniczymi, dwoma starym samochodami osobowymi i jednym samolotem komunikacyjnym!

I jednak mimo tak rażącego stosunku sił sprzętu — w ciągu pierwszych czterech tygodni wojny nowoczesne wojska opanowały teren o głębokości 60 km czyli, że dziennie średni zysk terenu tych wojsk wynosił zaledwie 2 km.

W ciągu 24 godzin wojska niemieckie zajmują doskonale uzbrojone Czechy i Morawy i uniemożliwiają obronę kraju, a w tych samych 24 godzinach wojska włoskie posuwają się zaledwie 2 km w głąb terytorium, bronionego prymitywnymi środkami. Dlaczego? Jak tłumaczyć te dwa rażące zestawienia?

Ani klimat, ani góry czy wertepy nie mogły przeszkodzić samolotom włoskim na wzbicie się w powietrze i opanowanie za jednym zamachem stolicy Abisynii i jej wszystkich większych skupień.

Szybkie czołgi włoskie pierwsze wpadły do Adis-Abeby mimo to, że się mówiło, iż w Abisynii nie ma dróg, zdatnych do rozwinięcia ich szybkości marszowej.

Tajemnica niepowodzeń włoskich leżała w tym, że Abisyńczycy chcieli bronić swej niepodległości pomimo, że mieli podłą broń, że nie dali się psychicznie zaskoczyć ani zastraszyć groźbami masowych nalotów lotnictwa i broni pancernej, że te czołgi i samoloty zwalczali wszędzie, gdzie się ukazały, bo się przekonali, że walka z nimi jest łatwa i prosta.

Drugim jaskrawym przykładem zaprzeczającym tezie o błyskawiczności działań jest wojna hiszpańska.

Według tezy o błyskawiczności działań, Madryt atakowany lotnictwem powinien był paść w ciągu paru godzin, jak Praga. W rzeczywistości padł po zgórą dwu latach obrony i to wtedy dopiero, gdy w mieście zaczęły się rozruchy.

Mimo ciągłej groźby nalotów — w mieście panował w dzień normalny ruch, wieczorami zapełniały się jego kawiarnie i dancingi, a życie rodzinne ogniskowało się w mieszkaniach lub od czasu do czasu w schronach.

Zniszczenie a nawet osłabienie jakiegoś mostu czy przepustu, zwalenie kłód drzewnych w poprzek dróg itp., zatrzymywały na długie godziny całe kolumny broni pancernej.

Wstrzymywane takimi środkami wielkie jednostki zmotoryzowane, które teoretycznie są w stanie wykonać w ciągu doby marsz ok. 150 km, a nawet i więcej — na froncie w walce posuwały się niekiedy z szybkością nie większą niż kilkunastu km.

Z tych zestawień wynika wniosek następujący.

Błyskawiczność działań nieprzyjacielskich, to prawda w odniesieniu do narodów i ludzi o małych sercach i zaskoczonych, to fałsz natomiast dla narodów i ludzi rycerskich i przygotowanych na wszystko.

W wirze zdarzeń

Protektorat usprawiedliwiony

Rozumowanie matematyczne jest wówczas dobre, kiedy nie odnosi się do jednego wypadku, ale do wszystkich, zachodzących w identycznych warunkach. Innymi słowy: — kiedy zastąpić umowne „a" lub „x" literkami „B" czy „C" bądź „y" lub nawet „z" — formuła rozumowania musi być zawsze jednakowa i jednaki musi być rozumowania wynik.

Rozumowania wybitnych polityków odznaczają się jednakże logiką niezgiętą i dużym podobieństwem do rozumowania matematycznego. Produkowane przez nich formuły odpowiadają w całości wymaganiom, stawianym matematycznemu biegowi myśli t. zn. nie odnoszą się do jednego wypadku, ale odpowiadają wszystkim „casus'om", zachodzącym w analogicznych warunkach.

Tak się rzecz ma — oczywiście — również i z tym rozumowaniem, które produkowały przed kilkoma dniami głośniki, kiedy to figlarze wstawiali inne literki w wykrzykiwane przez głośnik formuły. A więc popróbujmy tej politycznej algebry:

Głośnik: — ...pomiędzy plemiona niemieckie wcisnął się w okresie wędrówki ludów na obszarze dzisiejszych Czech i Moraw obcy, słowiański lud...

Figlarz: — ...pomiędzy plemię polskie wcisnął się w okresie znacznie późniejszym, niż czasu wędrówki ludów, na obszarze dzisiejszego Gdańska obcy, germański lud...

Głośnik: — ...Obszar życiowy tego ludu został w formie podkowy (hufeisenförmig) otoczony przez ludność niemiecką...

Figlarz: — ...Obszar życiowy tego ludu został w formie podkowy (hufeisenformig) otoczony przez ludność polską...

Głośnik: — ...Gospodarcze istnienie Czech i Moraw jest na długą metę możliwe tylko w związku z narodem niemieckim i z jego gospodarką...

Figlarz: — ...gospodarcze istnienie Gdańska jest na długą metę możliwe tylko w związku z narodem polskim i z jego gospodarką...

Głośnik: — ...naród, zamieszkujący Czechy i Morawy zasługuje na szacunek ze względu na swe uzdolnienia, pracowitość i przywiązanie do ziemi ojczystej...

Figlarz: — ...naród, zamieszkujący Gdańsk zasługuje na szacunek ze względu na swe uzdolnienia, pracowitość i przywiązanie do ziemi ojczystej...

Głośnik: — ...kultura Czech i Moraw formowana była w ciągu tysiąclecia wspólnego żywota przez kulturę niemiecką. Kościoły, ratusze, katedry, domy szlacheckie i mieszczańskie są niezatartym tego świadectwem...

Figlarz: — ...kultura Gdańska formowana była w ciągu tysiąclecia wspólnego żywota przez kulturę polską. Kościoły, ratusze, katedry, domy szlacheckie i mieszczańskie są niezatartym tego świadectwem... (szczególnie te piastowskie i jagiellońskie orły nad bramami...)

Głośnik: — ...Zachodnia Europa we własnym interesie stworzyła to sztuczne państwo...

Figlarz: — ...uhm... Lloyd George, żeby nie włączyć do Polski, jak tego żądał Clemenceau...

Głośnik: — kraj ten mógłby się stać bazą lotniczą o dużej wartości, zwróconą przeciwko Niemcom...

Figlarz: — uhm... tak, są tam podobno jakieś po temu chęci...

Głośnik: — ...w razie konfliktu zbrojnego Czechy i Morawy poniosłyby prawdopodobnie wielkie, katastrofalne straty...

Figlarz: — w razie konfliktu zbrojnego Gdańsk poniósłby prawdopodobnie wielkie, katastrofalne straty...

Głośnik: — ...z tych przesłanek wychodząc, postanowiłem uniknąć katastrofy i objąć Czechy i Morawy protektoratem niemieckim...

Figlarz: — ...Panie Prezydencie Greiser! — prosimy do Warszawy, doskonałą sytuację Panu gwarantujemy w protektoracie polskim, sytuację świetną, że aż ha! Ha!... Identyczną...

Bo w rozumowaniu wszystko się zgadza, ani dodać, ani ująć. (lakra)

Odpowiedź „Robotnikowi"

NIEBEZPIECZNE TEMATY

„Robotnik" organ PPS od kilku tygodni, w związku z wyborami do samorządów miejskich drukuje ostatnią stronę w Sosnowcu. Na przestrzeni kilku tygodni — najwięcej miejsca chyba poświęcono... „Kurjerowi Zachodniemu". Chwilami wydaje się, iż „Robotnik" gwałtem chciałby nas wciągnąć w polemikę, aby choć w ten sposób zakomunikować społeczeństwu, że istnieje. We wczorajszym numerze „Kurjerowi Zachodniemu" poświęcono aż... 300 wierszy druku. I znowu — pełne żalu słowa — że tyle piszą, tak się męczą i pocą, a my... cichutko. Doprawdy — rozbrajające. Tak dalece rozbrajające pretensje i żale, iż kilka słów należy się w odpowiedzi zagłębiowskim marksistom.

Odpowiedź nasza panowie marksiści będzie na razie krótka. Dlaczego? Bo ustaliliśmy pewną hierarchię w naszej pracy dziennikarskiej. Uważając, iż w tej chwili akcja propagandowa na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej jest najważniejszą, że nie należy odwracać uwagi społeczeństwa od tego najaktualniejszego zagadnienia — postanowiliśmy przenieść omawianie spraw związanych z wyborami do czasu ukończenia subskrypcji, a więc po 5-ym maja. Ograniczaliśmy się jedynie do sprawozdań z zebrań, poświęcając natomiast możliwie jak najwięcej miejsca propagandzie Pożyczki i ofiarności na FON.

Inaczej — mieliśmy możność zaobserwować — ustosunkował się „Robotnik". Możemy zapewnić panów marksistów, że nie będziemy ani cichutcy, ani dyskretni i uczynimy „wszelkie wysiłki", aby kampania wyborcza odbyła się głośno i z rozmachem. Pozwolą jednak panowie towarzysze, że kiedy, co i jak pisać — to już my będziemy decydować, a nie mentorowie spod międzynarodowego znaku marksistowskiego.

To jedna sprawa.

Druga — dotyczy innej kategorii zagadnienia. Oto „Robotnik" odmawia nam prawa pisania „że uczciwe metody walki obowiązują zawsze i można być przeciwnikiem politycznym, ale szanować człowieka". Zdanie to wypowiadaliśmy niejednokrotnie, a ostatnio użyliśmy w związku z oszczerczą informacją o przynależności do masonerji prezydenta Kaczkowskiego. (Nawiasem mówiąc w artykule piętnującym owe nieuczciwe metody wzięliśmy w obronę również osobę prof. Wyspiańskiego, kandydata PPS, którego jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami politycznymi).

„Robotnik" na umotywowanie swego „wyroku" co do nas, przytacza kilka przykładów. Otóż na temat tych „przykładów" porozmawiamy po 5 maja. Natomiast w tej chwili pozwalamy sobie zwrócić jedynie uwagę na niebezpieczny przykład „kultury" za kulisami teatru. Otóż na ten temat będziemy mieli znacznie więcej do powiedzenia, o ile sięgniemy do czasów, gdy miastem rządzili panowie socjaliści, uprawiając swoistego rodzaju „kulturę" za kulisami teatru, tego rodzaju kultury, która wyrobiła teatrowi niesławę na całą Polskę i trzeba było czekać długie lata, aby teatr znowu mógł stać się teatrem.

Wreszcie — jeśli już mowa o kulturze — to porównywanie akcji wyborczej do samorządu z tragiczną śmiercią śp. prezydenta Narutowicza — kwalifikuje się nie jako zanik wielkiej kultury, ale jako cynizm w rzadkim gatunku.

Zasiłki dla uczestników walk

o wyzwolenie Śląska

W sobotę obradowała w Katowicach komisja pracy i opieki społecznej Sejmu śląskiego nad projektem ustawy o przyznaniu zasiłków dla pozbawionych środków egzystencji uczestników walk o wyzwolenie Śląska.

Projekt ustawy przewiduje prawo do zasiłku ze Skarbu Śląskiego dla osób, które brały czynny udział w walkach o przyłączenie Śląska do Polski, niezdolnym do pracy i nie posiadającym środków zapewniających egzystencję, a nie uprawnionym do zaopatrzenia ze Skarbu Państwa.

Według projektu, zasiłki miałyby otrzymać również wdowy i sieroty po uczestnikach walk o Śląsk.

Zasiłek ma wynosić 40 zł miesięcznie dla samotnych, oraz 60 zł dla mających na swym utrzymaniu rodzinę.

Komisja przyjęła projekt ustawy, który wpłynie na najbliższe plenum.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 Maja — **Środa**

Roczn. Konst. — Król. Kor. P. Jutro: Znal. św Krzyża. Flor. Słońca wsch. 4,04, zach. 19,03 Księżyca wsch. 18,04, z. 3,53

KRONIKA HISTORYCZNA:

1660 Pokój polsko-szwedzki w Oliwie.
1791 Ogłoszenie Konstytucji.
1798 Legiony polskie na Kapitolu rzymskim.
1815 Kongres Wiedeński tworzy Rzeczpospolitą Krakowską i Królestwo K.

PRZYSŁOWIA:

Z początkiem maja szron
Obiecuje hojny plon.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Więzienie kobiet".
PATRIA: „Biały murzyn".
EDEN: „Miasto chłopców".

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

× **ZARZĄD SAMOPOMOCY SPOŁECZNEJ KOBIET W SOSNOWCU** składa serdeczne podziękowanie pp. dyr. Zillingerowej, Sobolewskiej, Lewińskiej, dyr. Vorbrodtowi, prof. Sieji, Antoniemu i Stanisławowi Braunerom, Pachelskiemu za wzięcie udziału w koncercie w dn. 30 bm. na FON i za postawienie tego koncertu na wysokim poziomie artystycznym.

× **ZARZĄD POLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRAC. PRZEM. I HANDL. RZ. P. W SOSNOWCU** wzywa wszystkich członków Związku i Koła młodzieży pracowniczej do gremialnego udziału w uroczystościach 3 Maja pod sztandarem związkowym. Zbiórka uczestników uroczystości o godz. 9.30 w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17a, skąd udadzą się wszyscy na nabożeństwo do kościoła parafialnego.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w środę dn. 3 bm. o godz. 20,30 uroczyste przedstawienie reprezentacyjne, barwne widowisko pt. „UŁANI KSIĘCIA PONIATOWSKIEGO" w reżyserji J. Bielicza w dekoracjach art. mal. F. Krassowskiego. Barwne kostiumy, dekoracje oraz udział całego zespołu złoży się na urozmaiconą całość uroczystego wieczoru. Bilety wcześniej do nabycia od godz. 10 do 13 w Biurze Podróży „Orbis" Plac 11 Listopada a od godz. 15 w kasie teatru. Bilety wolnego wstępu i ulgowe nieważne.

Teatr w Katowicach

Środa 3 maja o godz. 16: „Teść"; o godz. 19.45 „Damy i Huzary" urocz. przedstawienie.
Czwartek 4 bm. godz. 20 — „Ponad śnieg"
Piątek 5 bm. godz. 20 — „Ponad śnieg".
Sobota 6 bm. godz. 15,30 — „Powrót Odysa" (dla szkół); godz. 19.30 — „Ojciec Nikoluzos" (dla ZNP).
Niedziela 7 bm. godz. 15,30 — „Ojciec Nikoluzos" (dla Zakł. Hohenlohego); godz. 20— „Teść".

Przekazanie armii

TRZECH SAMOCHODÓW PCK

W ub. niedzielę na Placu Panny Marji w Kielcach odbyła się uroczystość przekazania armii trzech samochodów Czerwonego Krzyża, wartości około 50.000 zł przez kielecki okręg PCK.

Poświęcenia samochodów dokonał ks. biskup sufragan Sonik, wygłaszając przemówienie okolicznościowe. Następnie prezes kieleckiego okręgu PCK adw. R. Cichowski przekazał samochody płk. Dojan-Surówce, który w serdecznych słowach odpowiedział na przemówienia adw. Cichowskiego, dziękując okręgowi za dar.

Uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele władz ze starostą kieleckim Wojciechowskim na czele, oddziały wojska, młodzieży czerwonokrzyskiej i sióstr PCK ze sztandarami oraz bardzo liczne rzesze obywateli zakończyła defilada.

Ciągnienie dolarówki

W ub. poniedziałek podczas losowania 4% prem. poż. dolarowej wygrane padły na następujące, oprócz podanych częściowo wczoraj, numery:

Po 500 dol. na n-ry: 91606 1016029 1099048 989290 474887 638197 671018 252402 1208192 1479312

Po 100 dol. na n-ry: 1349767 572214 1316419 1320904 1271194 91363 622144 259624 124130 769259 823269 1208446 1327902 30010 34894 828588 373388 433834 1241472 1484818 9518 136843 672299 1284246 264551 1494669 92824 146416 442108 659530 891461 538 574258 1169757 341636 282146 539562 610873 41411 513887 95598 687667 1214148 2462279 527116 1120975 1243626 483436 430129 82410 9955328 176141 733121 656801 736736 374407 612470 610083 1028912 1351910 1253770 1135327 13504 279387 388309 26459 1161535 561569 879998 18727 1285346 257164 1477401 1141128 1139682

Akademia w świetlicy

KPW W SOSNOWCU

W dniu 3 Maja o godz. 18, staraniem Ogniska Kol. Przysp. Wojsk. w Sosnowcu, w świetlicy przy ul. Kilińskiego 5, odbędzie się uroczysta akademia, na program której złożą się przemówienie red. K. Ćwierka na temat: Konstytucja 3 Maja; recytacje artystów teatru miejskiego w Sosnowcu pp. N. Vathówny, T. Granowskiej i K. Vorbrodta; śpiewy solowe absolwentów szkoły muzycznej im. Moniuszki pp. N. Stokowackiej, J. Nowickiego; śpiewy chóralne w wykonaniu chóru KPW w Sosnowcu.

Zarząd ogniska KPW zaprasza miejscowe społeczeństwo do wzięcia udziału w tej uroczystości.

Wejście bezpłatne.

Prelegent przyjechał

A SŁUCHACZE NIE PRZYSZLI

W tych dniach w gmachu Związku pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu zapowiedziany został odczyt na temat zwalczania alkoholizmu.

W oznaczonym terminie zjawił się prelegent, sprowadzony z Krakowa, natomiast ze słuchaczów nikt nie przybył, wobec czego odczyt musiano odwołać.

Widocznie temat był niepopularny...

× **PREZYDIUM ZARZĄDU SEKCJI EMERYTÓW** Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że przypadające na dzień 3 maja miesięczne zebranie zarządu sekcji z powodu święta narodowego przesunięte zostało na dzień następny tj. czwartek dnia 4 bm. o godz. 18. Zebranie to odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17a. Obecność wszystkich członków zarządu sekcji obowiązkowa.

× **ODPUST W STARYM SIELCU** Dnia 3 maja przypada odpust ku czci Królowej Korony Polskiej w parafji Stary Sielec. Sumę będzie celebrował ks. prob. Stefan Niedźwiedzki z Dąbrowy, kazanie zaś wygłosi ks. Emanuel Weber z Częstochowy. Począwszy od godz. 7 rano msze św. odprawiać się będzie co godzinę aż do godz. 12.

× **EGZAMINY DLA EKSTERNÓW** z zakresu nauk publ. siedm. szkoły powszechnej odbędą się przed państwową komisją egzaminacyjną w dniu 15 bm. o godz. 8 rano w szkole powsz. nr 7 w Sosnowcu przy ul. Żytniej 12. Dojazd tramwajem do ul Dzikiej. Podania wraz z dokumentami należy składać w Inspektoracie szkolnym w Sosnowcu, ul. Deblińska 7.

× **WALNE DOROCZNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE CZŁONKÓW CHRZEŚC. TOW. DOBROCZ.** w Sosnowcu odbędzie się w sali szkoły gospodarczej, ul. 3 Maja 20 w dniu 17 bm. o godz. [illegible].

PROGRAM RADIOWY

ŚRODA 3 MAJA 1939 R.

6.15 „Surmy śląskie" 6.30 Koncert orkiestry wojskowej 7.20 Orkiestra wojskowa 8.15 „Hej Orle Biały" Audycja muzyczno-słowna 8.40 „Z całej Polski" — wiązanka pieśni Z. Wierciaka (jun.) 9.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry św. Jana w Warszawie 11.45 Pogadanka 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 „Wśród Orłów i Chorągwi" — mowa ks. Prymasa Worcnicza — recytacja 13.20 Muzyka obiadowa 14.35 Transmisja fragmentów uroczystości 3-cio majowych 15.00 Audycja dla wsi 16.20 Start do Biegu Narodowego 3 Maja 16.30 Z zapomnianych naszych pieśni 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Dzień Zmartwychwstania" — słuchowisko historyczne Zdzisława Hierowskiego 17.30 „Wiwat 3 Maj" — koncert rozrywkowy 19.20 „Wuj kupuje auto" — powieść mówiona 19.40 „Witaj maj — Trzeci Maj — dla Ślązaków wolny kraj" — regionalna audycja słowno-muzyczna 20.15 Wiadomości sportowe 20.20 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Zbigniewa Drzewieckiego — fortepian 21.30 Pieśni w wykonaniu gdańskiego chóru „Lutnia-Cecylia" 22.00 Polska muzyka taneczna i rozrywkowa.

Jest organizacja w Sosnowcu

ZAJMUJĄCA SIĘ SYSTEMATYCZNIE ZBIERANIEM ODPADKÓW

W związku z artykułem naszym o marnotrawieniu odpadków i zagadnieniu śmietnika w gospodarce narodowej — otrzymaliśmy poniższy list:

W artykule w „Kurjerze Zachodnim" z dn. 28 kwietnia autor podaje do wiadomości, że w Zagłębiu tylko trzy organizacje zajmują się zbiórką odpadków sporadycznie, o naszej akcji autor nie wspomina.

Podajemy więc do wiadomości, że zbiórką odpadków zajęło się koło Samopomocy Społecznej Kobiet w Sosnowcu.

Projekt tej akcji powstał już dawno, bo jeszcze za życia i przewodnictwa śp. Zofii Kowalskiej po pamiętnej wizycie p. Natalji Stajnowej, która nam tę myśl podała, t.j. w roku 1936.

Miałyśmy wiele trudności w prowadzeniu tej akcji, to też w ciągu dłuższego czasu nie mogłyśmy jej należycie rozwinąć.

Dziś mamy już składnicę przy ul Grabowej róg Królewskiej (złożyłyśmy podanie o patent), zatrudniamy przy tej pracy kilka osób i skupujemy odpadki od ludzi, którzy z tego się utrzymują, płacąc im możliwie najwyższe ceny.

Celem naszym jest: I) stworzenie placówek pracy i zmniejszenie w ten sposób bezrobocia. II) Przyzwyczajenie społeczeństwa do niemarnowania rzeczy użytecznych. III) Doprowadzenie do zmniejszenia, a z czasem do zupełnego przerwania dowozu odpadków z zagranicy.

Zwracamy się tą drogą do społeczeństwa o skierowywanie do naszej składnicy (ul. Grabowa), przecznica ul. Piłsudskiego) zbieraczy odpadków.

Po ofiarowane odpadki przysyłamy ludzi zatrudnionych w Składnicy.

Informacji mogą udzielać członkinie pp.: Wiatrowska w Składnicy, Chorzelska, Piłsudskiego 14 tel. 612-73, Strzeszewska, Pogoń, Reymonta 12.

TO BYŁO TAK:

PORZĄDEK DNIA

Żyłem sobie przez pewien okres beztrosko, jak bohater frywolnej operetki.

Ale skończył się ten okres.

Dojrzały bowiem ciemne moce i wbrew mojej woli ułożyły mi porządek dnia, którego ściśle muszę się trzymać.

Od ósmej r[illegible]yjmuję wizyty.

Pierwszy zj[illegible] się pan Rabkiewicz i wyciąga kwitarjusz z kalką.

— Chciałbym coś zainkasować — mówi, patrząc na mnie badawczo — da pan coś a conto zaległości za te koszule?

— Niech się pan jeszcze zatrzyma — powtarzam stary refren — ma pan u mnie, jak w kasie.

— Jak się się mogę zatrzymywać — wzrusza ramionami pan Rabkiewicz — kiedy ja od pół roku stoję na miejscu?

— To z panem jeszcze dobrze — pocieszam go — pan sto, a ja leżę...

Po nim przychodzi sklepikarz.

— Panie sąsiedzie — rozpoczyna przemówienie — pan mnie stawiasz w przymusowej sytuacji...

— I pan mnie — odcinam się — ale bądźmy cierpliwi. Jakoś to będzie.

— A ja wiem jak to będzie — prorokuje sklepikarz — będzie rozprawa...

Potem przychodzi gospodyni i stawia mi po raz trzeci ultimatum.

Przyjmuję to do wiadomości.

Składa mi wizytę jeszcze kilku podobnych znajomych i przyjęcia skończone.

O dziesiątej idę powstrzymać zbyt niecierpliwych wierzycieli przed bezskutecznym protestowaniem weksli.

Potem zaczynam składać wizyty znajomym.

— Zatrzymaj się jeszcze trochę — radzą mi po przyjacielsku. — Bądź cierpliwy. Masz jak w kasie...

Przed wieczorem szukam wierzyciela.

Trwa to kilka godzin.

Potem wracam do domu i zastanawiam się do kogo możnaby jeszcze wstąpić!

O godzinie dwunastej dochodzę do wniosku, że nic już wyrwać się nie uda.

W ten sposób porządek dnia zostaje wyczerpany.

Resztę czasu poświęcam sprawom kulturalnym.

Słucham pięknego marsza...

MILCIO

Jeszcze tylko 3 dni

Ławą maszerujemy do kas subskrypcyjnych

Wkraczamy w okres końcowy terminu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Wszyscy ci, którzy dotychczas spełnili swój obowiązek obywatelski, pięknie za służyli się dziełu spotęgowania naszych zbrojnych sił lotniczych.

Ale kto w ciągu najbliższych dni pozostanie głuchy na tę najwyższą konieczność państwową, popełnia zbrodnię.

Armia ofiarodawców i subskrybentów musi być jak najliczniejsza, a kwoty subskrybowane na POP jak najpokaźniejsze.

Na bezczelną groźbę wroga — tysiące skrzydeł, na podniesioną pięść — tysiące armat.

Uszczelnimy, wzmocnimy, utrwalimy granice Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

Eskadry samolotów polskich będą naszym wałem ochronnym, naszym murem fortecznym, naszą twierdzą napowietrzną.

Pełną garścią nieśmy daninę na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej!

W dalszym ciągu subskrybowali POP oraz złożyli ofiary na FON:

W STAROSTWIE GRODZKIM W SOSNOWCU złożyli na FON: Szmul Czarnes 10 szt. monet srebrnych, Władysław Szostak 28 szt. monet srebrnych; Zbigniew Ślęzak — 1 monetę srebrną, 1 obrączkę złotą, 1 kolczyk złoty i 2 kawałki obrączki złotej; Aleksandra Żubrowska 1 parę kolczyków złotych; małż. Frim — 1 monetę złotą (pięć rubli ros.), 2 obrączki złot. 1 torebkę srebrną i papierośnicę srebrną; małż. Kazimierostwo Engelking — 1 kielich srebrny, 1 zegarek srebrny męski, 1 zegarek srebrny damski z bransoletką srebrną i 1 bransoletkę łańcuszkową srebrną; Witalis Awgulewicz — 1 papierośnicę srebrną; Walenty Matyja — 2 obrączki złote i 1 pierścionek złoty, Mikołaj Ćwirko-Godycki — 1 łyżkę stołową srebrną i 1 obrączkę złotą; Zofia Klimkiewicz — 1 obrączkę złotą; Hanja Ingsterowa — 1 zegarek z łańcuszkiem srebrn., 1 branzoletka srebrna, 1 solniczka srebrna i 2 pierścionki złote; Michał Kwjatkowski — 1 szpilkę złotą i 1 kolczyk z oczkiem; Józef Kaczorek — 1 pierścionek złoty; Helena Uchnast 2 kolczyki złote i 1 torebkę srebrną; Michał Frąckiewicz — 1 broszka i 2 obrączki złote, koperty od zegarka i rączka od laski srebrne oraz 2 medale srebrne; Jan Lepiarz — 2 obrączki złote; Janina Nowakowa — 1 obrączka i 1 pierścionek bez oczka złote 1 sznurek koralików srebrnych i 1 orzełek srebrny; Tadeusz Gebel — 2 obrączki złote; Bezimiennie — 1 papierośnica srebrna; Maria i Czesław Wrońscy — 2 obrączki srebrne 1 widelec srebrny, 1 trzonek od noża srebrny i broszka złote; Walentyna Radzymińska — 2 obrączki złote, 1 bransoletka srebrna i łańcuszek srebrny; Stanisława Musiałska — 1 łańcuszek srebrny; Jadwiga Liberska — 2 bransoletki srebrne, 2 łańcuszki i 1 para kolczyków srebrnych, 2 obrączki złote i 1 szpilka złota; Bezimiennie — 1 bransoletka złota, 1 torebka, 1 łańcuszek, 1 broszka, 1 amulet srebrny i 2 lichtarze sr., Jan Mike — 1 krzyż srebrny.

W MIEJSKIM KOMITECIE FON W SOSNOWCU (RATUSZ)

złożyli na FON: dyr. Ignacy Landau — 1 bransoletkę z zegarkiem złotym 1 lornik z łańcuszkiem złotym, 2 dewizki złote, 2 spinki złote i 1 sakiewka srebrna; Cech Fryzjerów — 8 obrączki złote, 1 pierścionek złoty, 1 bransoletkę srebrną, 2 zegarki srebrne damskie, 2 żetony i kawałki srebra; Teresa Służałek — 1 torebka srebrna damska; Zdzisława Gaikówna — 1 pierścionek złoty; Janina Litewka — 1 obrączka złota; Oskar [illegible] — 1 obrączkę złotą; Aleksander Pankowski — 1 zegarek srebrny, męski, 1 zegarek srebrny damski, 1 brelok srebrny i 1 obrączkę złotą; Tobiasz Ingster — 1 tabakierkę srebrną, 3 kolczyki złote, 1 pierścionek złoty i 3 kawałki złote; Franciszka Duda — 1 zegarek srebrny; Jan Woźniak — 1 binokle złote, 1 obrączkę srebrną i kawałek srebra; Stanisław Kozak — 1 obrączkę i 1 zegarek srebrny męski; Izrael Marianka — 1 zegarek złoty i 1 sakiewkę srebrną; Bolesław Borkowski — 1 papierośnicę srebrną 1 rączkę srebrną i kawałek srebra; Hinda Hela Ostrowska — 1 obrączkę złotą; Jakub Markowicz — 2 zegarki złote damskie i 2 pierścionki złote.

ROBOTNICY FABRYKI SZKŁA W ZĄBKOWICACH

Na ogólnym zebraniu robotników Belg. fabryki szkła w Ząbkowicach, zrzeszonych w ZPZZ na wniosek przewodniczącego oddziału p. Bolesława Machy robotnicy postanowili jednogłośnie subskrybować POP w wysokości 20 zł każdy oraz przeznaczyć na FON po 8 zł od pracownika.

Pieniądze na FON w sumie 2418 zł wręczył w dniu 21 ub. m. prezesowi zarządu głównego sen. Marianowi Malinowskiemu i Wójtkowi p. Macha Bolesław.

Pieniądze na POP w sumie 5520 zł zostały wpłacone do Urzędu Skarbowego w Dąbrowie.

Zespół pracowników Spółdzielni Spożywców „Sprawiedliwość" w Milowicach subskrybował w Banku „Społem" na POP sumę zł 760, a przewodniczący Rady nadzorczej p. Stanisław Zawadzki wpłacił na FON sumę zł 30.

POLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CYNKOWEGO

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego w Będzinie oprócz wpłaconej na FON sumy 50 tys. zł i zadeklarowanej w Śl. Zakładzie Kredytowym w Katowicach kwoty 100 tys. zł na POP zadeklarowały wczoraj w KKO w Będzinie dodatkowo na POP 50 tys. zł Niezależnie od tego dyrekcja Zakładów w osobach pp.: Szymona i Jerzego Furstenbergów zadeklarowała na POP 7.400 zł, pracownicy umysłowi Zakładów 5.900 zł, a robotnicy 14.900 zł.

Łącznie właściciele fabryki z pracownikami zadeklarowali 228.200 zł. Jest to suma o 50% większa od przypadającej stawki na POP.

Zadeklarowana kwota wpłacona będzie do 5 lipca br.

WZRUSZAJĄCY DOWÓD PATRIOTYZMU

Jedno z pism śląskich donosi: 29.4 1939 został wezwany do sanatorium dla chorych na płuca w Jabłonkowie przewodniczący Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Przeciwlotniczej, do łoża chorego kapitana w st. sp. Czesława Żabskiego, który ze wzruszeniem oddał na FON swój rodzinny sygnet oraz złotą dewizkę — zaznaczając, że już poprzednio subskrybował jednomiesięczne swoje pobory emerytalne na cele pożyczki.

Oświadczenie to wywarło na obecnych wielkie wrażenie, gdyż odbyło się w niecodziennych warunkach, a mianowicie przy łożu chorego, który przed kilkoma dniami przeszedł operację.

P. Cz. Żabski jest znany w sferach towarzyskich Zagłębia gdzie przebywał od szeregu lat. Złożony chorobą od dłuższego czasu leczy się w sanatorium.

B. WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI

Stowarzyszenie b. więźniów politycznych PPS frakcji rewolucyjnej złożyło ofiarę na FON w kwocie zł 150 oraz członkowie Stowarzyszenia subskrybowali pożyczkę przeciwlotniczą na sumę około 700 zł.

LEKARZE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU

Lekarze Ubezpieczalni Społecznej, zamieszkali w Sosnowcu, subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej za sumę 44.200 zł. Niezależnie od tego lekarze ci wpłacają na FON 3 proc. od swych miesięcznych pensyj brutto.

W BANKU LUDOWYM W BĘDZINIE

subskrybować można dzisiaj POP w godzinach od 10 do 14.

Uroczystości Trzeciomajowe w Zagłębiu Dąbrowskim

Rocznica III powstania Śl. i święto pułkowe pal-u

Wczoraj w przede dniu Święta narodowego 3 Maja odbyły się wieczorem capstrzyki. Domy w całym Zagłębiu Dąbrowskim udekorowano flagami państwowymi. Uroczystości Trzeciomajowe w Zagłębiu, jak wiadomo, łączą się ze świętem pułkowym będzińskiego pal-u oraz obchodem rocznicy III Powstania Śląskiego.

W kościele parafjalnym w Będzinie odprawione zostało o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych żołnierzy będzińskiego pułku artylerii lekkiej, na którym byli obecni artylerzyści z dowódcą i korpusem oficerskim pułku, przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych.

O godz. 18.20 dyrektor rozgłośni katowickiej Polskiego Radia p. Ligoń wygłosił przez radio przemówienie, poświęcone historji pułku. O godz. 19 odbył się capstrzyk, zaś o godz. 20.30 na placu koszarowym apel ku czci poległych i zmarłych żołnierzy pułku.

W Sosnowcu po capstrzyku odbyły się na placu przed Ratuszem uroczystości powstańcze, a mianowicie rozpalenie ogniska, przemówienia, apel poległych oraz odczytanie historycznego rozkazu powstańczego z dnia 2 maja 1921 r. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty".

Dzisiaj w godzinach rannych odbędą się nabożeństwa we wszystkich kościołach, a następnie pochody i defilady; w Dąbrowie w południe akademia w kinie „Ars"; w Sosnowcu zaś o godz. 20.30 uroczyste widowisko w teatrze miejskim W Będzinie o godz. 9.30 na terenie dworu Grzichów odprawiona zostanie msza św. polowa, podczas której nastąpi poświęcenie i wręczenie sztandaru Związku Legjonistów polskich. Po nabożeństwie przekazanie wojsku karabinów maszynowych, a o godz. 12 defilada.

W godzinach popołudniowych odbędą się we wszystkich miejscowościach biegi narodowe na przełaj.

Zarząd Koła powiatowego Zw. peowiaków w Sosnowcu wzywa wszystkich swych członków do wzięcia udziału w uroczystościach święta 3 Maja w Będzinie. Zbiórka obok poczty w Będzinie o godz. 8,30.

Wycieczka autobusami

NA ZAOLZIE

Związek Strzelecki Sosnowiec Stary urządza w niedzielę 7 maja rb. dostępną dla wszystkich wycieczkę autobusami, celem zwiedzenia Zaolzia, Cieszyna (zwiedzenia Zamku i wzdłuż Olzy), Trzyńca (zwiedzenie huty), Jabłonkowa (zwiedzenie miasta), Istebnej (sanatorium), Wisły (Zamek Prezydenta R. P.).

Wyjazd z Sosnowca, ul. Kołłątaja 17 o g. 5 rano. Powrót około 22. Koszt wycieczki 9 zł od osoby. Zapisy w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 17 przyjmują do dnia 4 maja pp. wiceprez. Kozlowski i Chrząszcz. Autobusy tramwajów Zagłębia Dąbrowskiego. Miejsca w miarę zgłoszeń zapewnione.

—oOo—

× **PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE KOBIET** zawiadamia, że zostały zorganizowane 14 godzinne kursy Czerwonego Krzyża, dla przygotowania pomocniczych sił kobiecych na wypadek potrzeby. Wykłady odbywać się będą trzy razy w tygodniu po 2 godziny. Pierwszy wykład odbędzie się w czwartek dn. 4 maja o godz. 19 w Ratuszu.

× **CZYJE PŁÓTNO?** Na posterunku policji w Wojkowicach Kościelnych jest do odebrania 8 rolek płótna, pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży z przejeżdżającego samochodu ciężarowego. Poza tym znajduje się do odebrania rower męski mocno podniszczony.

× **POTANIAŁO.** Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania w Zagłębiu Dąbrowskim zmniejszyły się w ub. miesiącu o 0,4 proc. w porównaniu do marca rb.

× **POŻAR W ROGOŹNIKU.** W zagrodzie Tomasza Skrzypca w Rogoźniku wybuchł pożar, wskutek wadliwej budowy komina. Ogień strawił dach drewnianego domu. Straty wynoszą około 2500 zł.

„Na Straży Zdrowia"

O PRAWA DZIECKA

Oddział sosnowiecki Polskiego Towarzystwa Higienicznego piękną i właściwą spełnia rolę, zawieszając w wozach tramwajowych pożyteczne i popularne to czasopismo.

Obecnie zawieszono nowy — kolejny 10—11 numer, którego istotnie piękna treść rywalizuje z estetyczną formą. Ze względu na wagę spraw jakie zawiera treść numeru — wydany został jako numer podwójny — tak tłumaczy redakcja tego czasopisma.

Numer poświęcony jest dziecku polskiemu, jego codziennej roli i jego potrzebom. Bogata treść jak i liczne piękne ilustracje obrazują całokształt życia i potrzeb dziecka polskiego.

Mówiąc we wstępnym artykule o spuściźnie jaką zostawić po sobie musimy redakcja wskazuje, że „najważniejszą spuścizną to najpierw zdrowie, a następnie umiejętność życia. O te dwa największe skarby należy walczyć od chwili przyjęcia dziecka na świat, a raczej od jego poczęcia".

Nie podobna podać w skrócie tej bogatej i mądrej treści, jaką zawiera, jak wspomniano wyżej, ten istotnie piękny numer. To należy przeczytać.

Nowa apteka

W SOSNOWCU

W sobotę otwarto aptekę przy ul. Wawel 10 w Sosnowcu. Otwarcia dokonał inspektor farmaceutyczny mgr Makielski z Kielc. Właścicielem apteki jest p. mgr Zenon Materny.

Manifestacyjny wiec

KOBIET W CZELADZI

W ub. niedzielę odbyło się w sali szkoły powsz. nr 2 w Czeladzi wiec kobiet zorganizowany przez miejscowy ośrodek propagandy pogotowia moralnego kobiet. Zebranie rozpoczęto odśpiewaniem „Boże coś Polskę", poczym przewodnicząca ośrodka p. Z. Brudnicka poprosiła na przewodniczącą p. W. Rączaszkową. W prezydium zasiadły przedstawicielki wszystkich miejscowych organizacyj kobiecych.

Dwugodzinny referat pt. „Rola kobiety w walce o ojczyznę" wygłosiła dr Honiekowa. Prelegentka nawoływała zebrane aby poczuwały się do obowiązku względem państwa subskrybując Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, składając ofiary na FON oraz zaciągając się w szeregi zastępczej służby wojskowej. Referatu wysłuchało około 300 kobiet. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty" oraz odczytaniem tekstu depeszy, wysłanej do Marsz. Śmigłego Rydza. Brzmi ona następująco: „My kobiety Polki zebrane na wiecu w Czeladzi meldujemy Ci, Wodzu Narodu, że stoimy tuż nad granicą niemiecką w zwartym szeregu jednolitego frontu kobiet gotowych do obrony kraju pod Twoim dowództwem".

Zapisy nowych członkiń do ośrodka propagandy pogotowia moralnego kobiet w Czeladzi przyjmowane są codziennie w Bibliotece od godz. 17 do 20, oraz u przewodniczącej ośrodka p. Z. Brudnickiej.

OFIARY

Z okazji imienin P. Aptekarzowej Stanisławy Zieleńskiej personel apteczny składa 36 zł na FON.

To co się zawsze przyda

Znane przysłowie japońskie mówi: „Parasol noś i przy pogodzie". Osłoni cię on zarówno przed deszczem, jak i przed palącymi promieniami słońca.

Jeszcze lepiej, niż parasol, przydadzą się nam we wszelkich okolicznościach życia pieniądze. Czy to w latach rozkwitu życia gospodarczego, czy w dobie kryzysu, czy w okresie pokoju, czy też wstrząsów politycznych, będzie mógł najłatwiej spełnić swój obowiązek obywatelski i będzie miał największe szanse wyjścia z wszelkich opresji naturalnie ten, kto posiada odpowiednie zasoby materialne.

Jakkolwiek wszystko to, cośmy powiedzieli wyżej, wydaje się zupełnie jasnym, to jednak nie brak zawodowych pesymistów, którzy, napotykając na przeciwności lub niepomyślną konjunkturę, zatracają energię i zdają się na łaskę i niełaskę rozgrywających się poza nimi wypadków. Ci sami sobie przypisać muszą winę niepowodzeń, choć oczywiście żywić będą pretensje do całego świata, tylko nie do siebie.

Należy więc wciąż myśleć o pomnożeniu swych dóbr. Pracować, oszczędzać, no i próbować szczęścia w grze na Loterji Klasowej, która co miesiąc daje nam nową sposobność zbogacenia się. I kto wie, czy właśnie nie najbliższe ciągnienie przyniesie nam upragnioną wygraną. W każdym razie warto spróbować i jak najszybciej zaopatrzyć się w los.

Wyścigi konne w Brynowie

Dzisiaj siedem gonitw

W środę 3 maja w trzeciem dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie siedem gonitw — pięć płaskich, po jednej z płotami i przeszkodami. Podług zapisów najlepiej zapowiada się gra porządkowa — gdyż trudno o faworytów — udział wezmą prawie wyrównane konie.

Początek gonitw o godz. 15.30 — bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy zapisy gonitw:

Płaska dystans ok. 2.100 mtr. nagroda 400 zł: Firmament — st. „Ferdynandów" NN, Sarmata — Gr. Ofic. 7 DAK j. Rutkowski, Borneo — T. Badowskiego dż. Kończal, Arkadia — inż. Michalskiego dż. Dorosz.

Płaska, dystans ok. 1800 m. nagroda 400 zł: Beduinka — inż. W. Michalskiego dż. Dorosz, Andrus III — E. Segrockiej NN, Fifikus — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Okey — St. i F. H. Karlinegrów j. Dymek, Harrietta R. Wołkowicza NN.

Płoty, dystans ok. 2.400 m. nagroda 600 zł: Borneo — T. Badowskiego dż. Kończal, Ondee W. Bobińskiego dż. Wojtkowiak, Kańczarz — St. i F. H. Karlinegrów NN, Lajkonik — Z. Skarżyńskiego dż. Wachowiak, Joyeuse — Z. Skarżyńskiego dż. Wachowiak, Holmes — K. Bogusławskiego, chl. Budzyński.

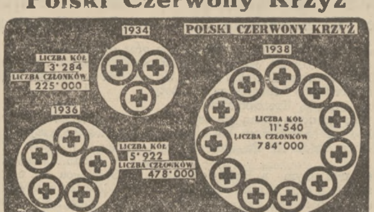
Płaska dod., dystans ok. 1,800 m., nagroda 400 zł: Palme — E. Meissnera NN, Pegasus II M. Seidlowej NN, Holka — St. i F. H. Karlinegrów NN, Rodan — inż. W. Michalskiego dż. Dorosz, Lew — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski I.

Przeszkody dystans ok. 3000 m. nagroda 500 zł: Okey — St. i F. H. Karlinegrów NN, Doża — W. Bobińskiego dż. Wojtkowiak, Huzar — L. J. bar. Kronenberga p. K. Byłczyński, Fifikus — K. Rościszewskiego dż. Wachowiaka, Bystrzyca — P. Mencel j. Kondraciuk, Styl — St. i F. H. Karlinegrów NN.

Płaska, dystans ok. 1800 m. nagroda 400 zł: Lilia II — st. „Iwno" chl. Owecki, Łasica — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski II, Migda st. „Iwno" j. Zając, Maryna — H. Ruchińskiego NN, Holka — St. i F. H. Karlinegrów j. Dymek, Rinaldo III — dr J. Schlingmanna NN, Rodan — inż. W. Michalskiego dż. Dorosz.

Płaska, dystans ok. 2100 m., nagroda 600 zł: Laguna — st. „Iwno" j. Zając, Jasień — St. i F. H. Karlingerów j. Dymek, Kiwi — dr J. Schlingmanna NN, Sirdaropol — St. i F. H. Karlingerów j. Kleban, Zorza — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Olaf — inż. W. Michalskiego dż. Dorosz, Ultimo — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak.

Polski Czerwony Krzyż



Niepokój na kontynencie i morzach Europy, możliwość wybuchu wojny dyskutowana na łamach prasy, na zebraniach publicznych i w rozmowach prywatnych, wzmogły zainteresowanie Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża, instytucją święcącą w roku bieżącym 75-lecie swej pożytecznej działalności. Czerwony Krzyż, pomyślany początkowo jako organizacja pomocy rannym w czasie wojen przekształcił się stopniowo w instytucję stałą znajdującą i w latach pokoju szerokie pole działalności.

Polski Czerwony Krzyż prowadzi szpitale, sanatoria, przychodnie, stacje opieki nad matką i dzieckiem, ambulatorjum, sierocińce, bursy itp. W pamiętnych dniach września 1938 r., kiedy ważyły się losy Śląska Zaolziańskiego, Polski Czerwony Krzyż przydzielił 5 kolumn samochodów sanitarnych do dyspozycji Grupy Operacyjnej „Śląsk".

Jako instytucja wyższej użyteczności publicznej czerpie P. Cz. Krzyż środki na swą działalność ze specjalnych opłat pobieranych od wszelkich widowisk i imprez oraz ze składek członkowskich. Miarą pożyteczności prac tej instytucji jest stały wzrost liczby członków, która, jak widzimy z rysunku, w przeciągu ostatniego pięciolecia podniosła się trzykrotnie.

DO NAŚLADOWNICTWA

Pożegnalna uroczystość

I OFIARNOŚĆ NA FON

W ubiegłą sobotę odbyło się pożegnanie ustępującego wojewódzkiego inspektora weterynarji p. dra Stefana Piacheckiego przez kolegów lekarzy weter. Zagłębia Dąbrowskiego.

W imieniu kolegów pożegnał inspektora w serdecznych słowach dr Leon Kołakowski podkreślając zasługi jakie położył dla dobra Państwa przy zwalczaniu chorób zakaźnych, nadto dużą pracę przy podnoszeniu kultury i higieny weterynaryjnej wsi i miast woj. kieleckiego.

Wreszcie podkreślił nieskazitelne cechy charakteru, które uzewnętrznił w czasie kilkuletniej pracy na tym stanowisku.

Następnie przemówił prezydent miasta Sosnowca p. Józef Kaczkowski akcentując walory osobiste, a nadewszystko kulturę człowieka jaką sobą odchodzący inspektor reprezentował przy współpracy z miastem.

Koledzy dając wyraz zrozumienia dla bezinteresownej pracy na niwie państwowej i społecznej swego zwierzchnika zadeklarowali kwotę zł 300.— na FON.

Egzotyczny gość

W ARESZCIE CZELADZKIM

W Czeladzi zatrzymany został przez policję domokrążny handlarz Chińczyk, nie posiadający świadectwa przemysłowego, uprawniającego do prowadzenia handlu.

Zatrzymanego Chińczyka osadzono w areszcie miejskim. Chińczyk nie rozumie po polsku, to też w areszcie porozumiewają się z nim na migi.

Skazanie złodzieja

NA MIESIĄC ARESZTU

W ub. niedzielę około godz. 3 w nocy na ul. Targowej w Sosnowcu patrol policyjny zatrzymał znanego złodzieja Leszka Janickiego, zamieszkałego przy ul. Marackiej 12, przy którym znaleziono łom żelazny, bagnet, latarkę i inne narzędzia złodziejskie.

Janicki prawdopodobnie szedł na wyprawę złodziejską.

Zatrzymanego złodzieja przekazano do dyspozycji starostwa grodzkiego, które w drodze karno-administracyjnej ukarało go jednomiesięcznym aresztem za posiadanie narzędzi złodziejskich.

× **MIĘDZYSZKOLNE ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH.** W dniu dzisiejszym o godz. 13 na stadjonie miejskim w Dąbrowie przy ul. Konopnickiej odbędą się eliminacyjne międzyszkolne zawody modeli latających przy współudziale modelarzy z Obwodu miejskiego LOPP w Dąbrowie. Bilety wejścia na stadion podczas zawodów dla młodzieży szkolnej 10 gr, dla dorosłych 20 gr.

SPORT

Zagłębie—Poznań

O PUCHAR P. PREZYDENTA

Dzisiaj na stadjonie Unii w Sosnowcu rozegrany zostanie mecz piłkarski o puchar P. Prezydenta R. P. między reprezentacjami Poznania i Zagłębia. W składzie Poznania zaszły pewne zmiany, a mianowicie: zamiast Schreiera, Dusiaka i Mazgaja grać będą Skrzypczak (HCP), Mackewicz (Legia) i Zarzycki (Warta), b. gracz CKS.

Początek tego interesującego meczu o g. 17.

Przedmecz: juniorzy RKS Czarni — T. S. Polonia.

KRONIKA ZAWIERCIA

WZRUSZAJĄCA OFIARA

Jeden z naszych czytelników był świadkiem wzruszającej sceny, gdy do nauczyciela szkoły powszechnej w Korwinowie p. Wrzesińskiego zgłosił się niezamożny gospodarz, ojciec pięciorga drobnych dzieci, Jan Bury, który rozumiejąc potrzebę Państwa a nie mając pieniędzy, złożył na FON dwie obrączki złote oraz kolczyk złoty. Ofiara biednego rolnika zasługuje na specjalne wyróżnienie.

WSZYSCY DO KAS SUBSKRYPCYJNYCH

5 maja już b. blisko. Obowiązkiem każdego obywatela jest podpisanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. A więc wszyscy do kas subskrypcyjnych. W dniu dzisiejszym subskrybować można w KKO.

CZARNE LISTY

Powołana straż obywatelska kontroli POP w Zawierciu pracuje już w terenie. Jak się dowiadujemy, w Zawierciu zostaną wydane czarne listy z nazwiskami tych, którzy nie spełnili obowiązku obywatelskiego.

Przed wyborami

W ZAWIERCIU

W dniu wczorajszym zostały złożone listy kandydatów w głównej komisji wyborczej w Zawierciu. Złożono listy: Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego, Stronnictwa Narodowego, PPS i kl. zw. zawodowe oraz żydowskie.

× **DZISIEJSZY OBCHÓD ŚWIĘTA NARODOWEGO.** W dniu dzisiejszym społeczeństwo zawierciańskie obchodzić będzie uroczyście święto Narodowe 3 Maja. Komitet uprasza ludność o wzięcie licznego udziału w pochodzie. W ciągu dnia odbywać się będzie zbiórka uliczna na „Dar Narodowy“.

× **WYJAŚNIENIE.** P. Józef Cichoń złożył na FON 1 kg i 30 dkg monet srebrnych, a nie 1 kg i 1 dkg jak wczoraj mylnie podano.

Silne lotnictwo to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Dwa gospodarstwa poszły z dymem

Jedna osoba ciężko poparzona

W Dłużcu k-Wolbromia spłonęły w dn. 1 bm. dwa domy wraz z zabudowaniami: Władysława Nowakowskiego i Marka Łyczaka.

W czasie akcji ratowniczej odniósł niebezpieczne poparzenia 32 letni Józef Mendrek z Dłużca, którego odwieziono do szpitala olkuskiego.

Służąca z dyplomem uniwersyteckim

otruła się gazem świetlnym

Onegdajszej nocy w mieszkaniu swojej chlebodawczyni p. M. w Warszawie otruła się gazem świetlnym służąca, 23-letnia Marta Ulczycka. Gdy samobójstwo spostrzeżono, denatka już nie żyła. Zwłok samobójczyni przekazano rodzinie.

Ulczycka pochodziła z inteligentnej rodziny i po zdaniu matury skończyła w ub. roku Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego.

Po uzyskaniu dyplomu z tytułem inżyniera Ulczycka nie mogła nigdzie znaleźć pracy i aby się utrzymać w Warszawie i nie być ciężarem mieszkającej na wsi rodzinie, zaczęła pracować jako służąca.

Szukała długo odpowiedniejszej dla siebie pracy i nie mogła jej znaleźć...

Wreszcie nie mogąc znieść dłużej przewrotności losu, niezwykła służąca-inżynier-ogrodnik odebrała sobie życie.

Koleją elektryczną

z Krakowa do Zakopanego

Min. Komunikacji bada obecnie projekt budowy kolei elektrycznej Kraków — Myślenice — Mszana Dolna — Zakopane.

Kolej ta przyniesie wiele korzyści, a więc:

Skrót linii o 32 km
Skrót czasu przejazdu o 50 %
Obniżenie kosztów o 22 %
Przejazd z Krakowa do Zakopanego:
W elektr. wagonie motor. 95 minut (dziś 180 min.),
W pociągu pośpiesznym 110 minut (dziś 290 min.)
W pociągu osobowym 150 minut (dziś 330 min.).

Zbliżenie całej Polski w szczególności Warszawy, Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego, COP do Tatr i Zakopanego.

Realizacja budowy kolei elektrycznej Kraków — Zakopane zainteresowały się ostatnio poważne grupy kapitału zagranicznego.

Kronika Olkusza

1 maj w olkuskim

Obchody pierwszomajowe w powiecie olkuskim ograniczyły się tylko do akademij w lokalach zamkniętych.

W dniu 1 maja nie pracowała jedynie fabryka „Polmet“ w Olkuszu, w innych większych fabrykach, jak papierni „Klucze“, braci Szajn w Sławkowie i w fabryce „Wolbrom“ w Wolbromiu świętowało około 40% robotników.

Fabryka „Olkusz“ wstrzymała pracę od 30 ub. m. na przeciąg 8 dni. Wszystkie inne zakłady na terenie powiatu były czynne normalnie.

Nowy proboszcz

W BOLESŁAWIU

Parafia bolesławska pod Olkuszem witała w ub. niedzielę nowego proboszcza, ks. kan. Jana Skalskiego z pow. pińczowskiego.

Po nabożeństwie, odprawionym przez nowego proboszcza, podczas którego przemówienia powitalne wygłosili: ks. wicekan. Wojtaszewski ze Sławkowa i nowoprzybyły proboszcz, odbyło się skromne przyjęcie na plebanii.

W imieniu parafian witał ks. proboszcza dr Czachurski z Bolesławia. W uroczystości tej brały udział wszystkie organizacje bolesławskie.

× **REKRUTACJA BEZROBOTNYCH.** Z terenu pow. olkuskiego wyjechało onegdaj na roboty przy obwałowaniu Wisły do Sandomierza 230 robotników, oraz na roboty sezonowe do pow. włoszczowskiego 60 bezrobotnych.

26

KRYSTYN OLSZAŃSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

STRESZCZENIE

Trzech radców walczy zaciekle o stanowisko naczelnika oddziału w dyrekcji. Radca Megucki, na którego złożono w dyrekcji anonim, jest pełen niepokoju.

Między radcą Meguckim a jego synem Bodziem wybucha awantura z powodu jego niepoważnego stosunku do życia.

Pan radca wiązał przed lustrem krawat (wybierał się do kościółka na nieszpory) — i sapał. Powoli napuchała mu twarz i nabrzmiewały na czole żyły. Długą szyję pokrył lśniący pot. Wzbierała w nim wściekłość. Niespodziewanie chwycił się rękami za kołnierzyk i rozerwał go wraz z koszulą.

Matka, która z przerażeniem w oczach przyglądała się tej scenie, opadła na krzesło, ukrywszy twarz w dłoniach.

Radca porwał ze stołu filiżankę z niedopitą herbatką i z całej siły rzucił Bodziowi pod nogi.

— Masz, żebyś wiedział, żebyś cicho siedział — wypluł bezsensowne zdanie wraz ze śliną.

Bodzio podniósł filiżankę, która ocalała prawdopodobnie dlatego, że nie wypadła przypadkowo z rąk, a została ciśnięta z całej siły. Następnie w dalszym ciągu zaczął wypychać plecak.

Ojciec stał naprzeciw drzwi i zezem spozierał mu na ręce. Sprawiał wrażenie indyka, który w gniewie zdziwił się nagle z jakiegoś powodu i wyciągnął szyję nadsłuchując.

Po chwili milczenia radca wybuchnął znowu:

— Ja ci dam monte fasola! Ja ci dam monte groch, monte senesowe strączki! Na przeczyszczenie! Ani mi się rusz! Ty marnotrawna duszo, ty! — powtórzył słowa matki.

Bodzio uniósł brwi i po jego łobuzerskiej twarzy przebiegł chytry uśmieszek.

— Jakto? Przecież przed chwilką wyrzucałeś mnie z domu na złamanie karku, jako element nie nadający się do życia i współżycia, a teraz na gwałt chcesz mnie zatrzymać? Zawsze mówiłem, że działasz chaotycznie. Śmiem twierdzić, że jutro będziesz się całował z Kleinmanem, a pojutrze wkopiesz go w porozumieniu z Przeliskim..

Radca rozrzucił ręce, jak gdyby został ugodzony kulą w czoło.

Andrzej wskazał palcem na Bodzia i rzekł:

— Oooo, www — iii — dzicie! Prrr-oszę bardzo!

Matka oderwała ręce od twarzy i, machnąwszy nimi, poszła do kuchni sprawdzić, czy wystarczy na jutro masła.

— Tak — westchnął ojciec. — Jajo już jest mądrzejsze od kury.

— Od indyka — mruknął Bodzio — bo zachowujesz się, jak indyk!

— Mądrzejsze od kury — powtórzył radca, nie usłyszawszy jego słów.

— Tak jest — zgodziła się marnotrawna dusza — tak jest. Zdaje ci się ciągle, że jesteśmy pędrakami. Robiłeś wszystko, żebyśmy nie wyrośli. Traktowałeś nas tak, jak gdybyś tylko ty posiadał aparat do myślenia. Do rozsądnego myślenia. Jeszcze wczoraj pokazywałeś nam, jak się wyciera nos. Całe szczęście, że miałem o wszystkim swoje zdanie. Andrzej, który ślepo słuchał ciebie — nie umie dziś sam krawata zawiązać.

— Nnnnie... Ty—ty—ty—tylko ty!— oburzył się Andrzej.

— Ty — ty — ty — ty — lko ja!

Radca objął rękami gładką, jak gdyby emaliowaną głowę i zaczął chodzić po saloniku dookoła stołu. Potem zatrzymał się niespodziewanie i krzyknął:

— Dobrze! Masz swój rozum — jazda Już cię nie widzę!

Ale po chwili opanował się i spytał:

— Nie wiem o co ci właściwie chodzi?...

Bodzio wsunął do kieszeni plecaka pudełka z kremem, zapiął kieszeń i rozejrzał się po pokoju, czy czegoś jeszcze nie zostawił.

— O co? — rzekł obojętnie — o wszystko! Nie podoba mi się tutaj. Mogę się tu zupełnie zmarnować. Upodobnić się do was. Dlatego uciekam póki czas.

Przed chwilą miał Bodzio jeszcze wątpliwości. Jeszcze był skłonny do kompromisu. Ale mówiąc o zmarnowanym życiu, odczuł znowu banalność swego otoczenia i wzniecił w sobie zapał do odlotu.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

LAKIERY

pokost, farby, nitropoliturę, pędzle, pasty do podłóg, szczotki i mydła poleca: Fr. Pietramek, Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 16, (vis a vis kościoła), tel. 63070.

DO SPRZEDANIA

całe urządzenie 2 pokoi i kuchni, furgonu jednokonnego, krytego do rozwożenia mleka. Sosnowiec - Pogoń, Pusta 46

TAPCZANY

higjeniczne automatycznie otwierane, otomany nowoczesne, fotele klubowe, krzesła, kozetki, materace, oraz przeróbki

MEBLE:

sypialnie, gabinety oraz sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienia. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki spłaty — poleca zakład tapicerski F. Flak, Sosnowiec, Orla 15, tel. 61269. 480

PANTOFLE

DAMSKIE I MĘSKIE i czapeczki zakopiańskie pięknie wykonane w dużym wyborze poleca sklep galanterii damskiej, męskiej i dziecinnej Janny Kochanowiczówny, Sosnowiec, Modrzejowska 80, Hale Rozwoju. 1163

PIANINO

kasa ogniotrwała, salonik, lodówka, klub skórą kryty, jadalkę dębową poleca B. Błotniewski, Handel Mebli, Sosnowiec, 3 Maja 7 (Uwaga! tylko w podwórzu!) 1783

Maszyny

do szycia haftują, cerują, gwarantowane, nowe, najsławniejszych firm zł 140.— używane Singera damskie, męskie, specjalne, czółenkowe zł 50.— Oderberg Sosnowiec, 3 Maja 11a — 26 w podwórzu. 1645

PŁYTY

piekarskie „a la Radeburg" oraz wszelkie wyroby szamotowe. — Dostawa „Kraj wy Szamot" sp. z o. o. Łazy 1579

SPRZEDAM

dom murowany 8 ubikacji, byle zaraz cena 3.500 zł. Gołonóg, ul. Podlęknicka 4, Albin. 1781

KAWIARNIĘ

dobry punkt, bilard, — weranda, sprzedam tanio z powodu choroby. Wiadomość w Adm. 1777

ŁÓŻKO

żelazne z siatką, materacami i szafka nocna w dobrym stanie do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 21a III p. na lewo. 1776

Z POWODU

wyjazdu sprzedam fabrykę dobrze prosperującą za cenę 3.500 zł. Wiadomość w Administracji. 1773

WILLĘ „ZACISZE"

dziesięciopokojową w Złotym Potoku zdatną pod pensjonat, kawiarnię, restaurację lub letnisko sprzedam za dwuletni czynsz lub wynajmę tanio. Wiadomość Myszków. — Fryzjer Przedborsk lub u właściciela, Okaa, apteka. 1774

ONDULACJĘ

trwałą z powodu konkurencji obniżyłem ceny 3.50. Pytlik, Pogoń, Sucha 24. 1592

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA

z długoletnią praktyką udziela języka francuskiego i hiszpańskiego. Zgłoszenia pod „Nauczycielka". 1675

Lokale

SKLEP OBSZERNY

z mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, Piłsudskiego 64. 1696

POKOJU

umeblowanego z utrzymaniem poszukuje od zaraz kawaler. Zgłoszenia do administracji pod „magister". 1767

SKLEPY

i pokój do wynajęcia zaraz. Sosnowiec, 3 Maja 81 I p. 1790

3 SŁONECZNE

pokoje z wygodami do wynajęcia w nowym domu od zaraz, dozorca wskaże. Piłsudskiego 21a. 1797

MIESZKANIE

3 pokoje kuchnia z wygodami do wynajęcia. Dąbrowa Górnicza Sobieskiego 10. Wiadomość u dozorcy. 1789

2 POKOJE

z wygodami, z oddzielnym służbowym w nowym domu do wynajęcia od 1 czerwca. Piłsudskiego 21a. Dozorca wskaże. 1788

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany z wygodami. Wiadomość Piłsudskiego 25 m 9, Peucker. 1784

3-cio i 6-cio POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia centrum Sosnowca, Piłsudskiego 8

Posady i prace

SŁUŻĄCA

potrzebna uczciwa, pracowita. Zgłaszać się do 11 rano Modrzejowska 59. Dr Zamieńska. 1759

PRZYJMĘ

szofera mechanika do stacji obsługi samochodowej. Oferty składać do administracji „K. Z." pod F. K.

Sztygar

na kopalnię rudy żelaznej wykwalifikowany, z praktyką i prawem prowadzenia robót potrzebny do poważnego przedsiębiorstwa. — Oferty z życiorysem i referencjami kierować do Administracji pisma pod „Sztygar". 1769

Zgubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM

zagubiony kwit lombardowy 9342 Banku Udziałowego w Dąbrowie Szrames Eugenia. 1780

Różne

B. FELCZER

szpitala skórno-wenerycznego św. Łazarza w Warszawie Hubert Rudziński — przyjmuje poniedziałki, środy, piątki od godz. 18—20 Dąbrowa Górn., ul. Kościuszki 2. 128

CHRZEŚCIJAŃSKA

pracownia gorsetów — „Nina", 3 Maja 14. Poleca biustonosze, pasy uszczuplające, lecznicze na ciążę, oraz wszelkie roboty w zakres wchodzące. Ceny niskie. Robota solidna. 724

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński

Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700

wykonuje — pieczątki szyldy emaliowane itp.

DETEKTYW

amator „Węch" Zawiercie, dokonuje różne obserwacje, jak wywiady przedślubne itp. Dyskrecja zapewniona. — Wyniki murowane. Kierować „Kurier Zachodn." Sosnowiec. 1785

POLECAMY

służące, kucharki, bufetowe, kelnerki praktykantki. Sosnowiec Biuro „O.R.Z." Kilińskiego 1. 1766



Tylko za 40 gr. miesięcznie

Każdy prenumerator „KURJERA ZACHODNIEGO" może otrzymać co miesiąc

1 tom ciekawej powieści

„Kurjer Zachodni" najżywiej redagowany dziennik Zagłębia Dąbrowskiego dla inteligencji daje swoim prenumeratorom

C O D Z I E N N I E:

najświeższe wiadomości ze świata i kraju, ciekawy odcinek powieściowy, dowcipny felieton Milcia p.t. „To było tak".

C O T Y D Z I E Ń:

powiększony objętościowo numer w dziale społeczno - politycznym i literackim oraz dodatek harcerski „Czuwaj".

C O M I E S I Ą C:

jeden tom ciekawej powieści 160—240 stron, w barwnej okładce, wybitnych autorów polskich i zagranicznych, wśród których znajdą się powieści nigdzie nie drukowane m. in. Dołęgi Mostowicza, Szelburg-Zarembiny i in.

P R E N U M E R A T A

„Kurjera Zachodniego" miesięcznie wynosi 2 zł 50 gr z odnoszeniem do domu.

Prenumerata „Kurjera Zachodniego" + tom powieści co miesiąc 2 zł 90 gr z odnoszeniem do domu.

Zamówienia na prenumeratę wraz z tomem powieści można wręczać roznosicielkom, kolporterom w filjach „Kurjera Zachodniego" i Centrali w Sosnowcu, Piłsudskiego 24, telefon 610-73.

W tym celu należy wypełnić poniższy formularz:

Zamawiam prenumeratę „Kurjera Zachodniego" wraz z tomem powieści.

Książkę będę odbierał osobiście
Książkę proszę doręczać do domu
podpis ______________________

adres: miejscowość ______________________

ulica ______________________

(Niepotrzebne wykreślić)

UWAGA: Z prenumeraty „Kurjera Zachodniego" wraz z powieścią korzystać mogą tylko ci Prenumeratorzy, którzy opłacą prenumeratę do 5-go każdego miesiąca.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24, Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 28 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kioskp. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Caćoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiałowna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4